

Ciepło, coraz cieplej, ale na planszówce nigdy nie jest za gorąco. Zwłaszcza dla zapalonych graczy ze Stacji Fantastyki. Tym razem królowała najmniej znana z gier planszowych, którą posiada w swoich zbiorach Filia nr 4 - Hobbit, na podstawie powieści J.R.R. Tolkiena. Uczestnicy rozgrywki dołączyli do Bilba i krasnoludów, wyruszyli na wyprawę po strzeżony przez smoka Smauga skarb. Po drodze musieli stawić czoła goblinom, wargom, trollom i wielkim pająkom. Zaprawieni w planszówkowych bojach gracze szybko odzyskali skarb i pokonali smoka oraz umówili się na następne spotkanie.



